



## GAZETKA PARAFIALNA

*Parafia Rzymskokatolicka  
Narodzenia N.M.P. w Kałkowie*

### *Święto rocznicy poświęcenia Bazyliki Laterańskiej 9 listopada 2025 r.*

#### **Refleksja**

Czym lub kim jesteśmy? Czy poza narządami wewnętrznymi mamy coś, co jest ważne i wartościowe? Słyszając takie pytania, po krótkim zastanowieniu odpowiemy – serce, później mózg, dopiero po głębszej refleksji dodamy – dusza. Czy ją widzimy, czujemy? A przecież to ona właśnie pełni w naszym organizmie najważniejszą rolę. To nią czujemy, kochamy, to w niej budujemy świątynię dla Boga.

Jakoś trudno sobie wyobrazić, by ciało człowieka mogło być świątynią. Jeszcze trudniej wyobrazić sobie, że jesteśmy – jako człowiek – schronieniem Boga i Jego uprawą. A właśnie to dzisiaj słyszymy w czytaniach, w Ewangelii. Wprawdzie Ezechiel opowiada o świątyni, którą mamy nadzieję zobaczyć po naszym zejściu z tego świata, ale to on właśnie powoli wprowadza nas w klimat świątynny. Ale czy tylko? Pisząc o wodzie, w której wszystko co płynie, żyje, mówi o wodzie życia, czyli o Chrystusie, o Eucharystii, która jest dla nas wodą życia.

Po chrzcie nasza dusza stała się świątynią Boga, w niej wielbimy i wychwalamy Pana, to naszą duszą śpiewamy Psalmy ku Chwale Boga. Święty Paweł mówi do nas wprost: „Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest świętą, a wy nią jesteście.” (1 Kor 3, 16-17). Zbezcześcić tę świątynię bardzo łatwo, przez nasze grzechy, przez złe słowa, emocje, czyny. Na szczęście mamy ekipę odbudowującą ze zgliszczy naszą świątynię – to konfesjonał i Spowiedź.

Ewangelia dzisiejsza również nam opowiada o świątyni i jej odbudowie. Scena oburzenia Jezusa na tych, którzy w świątyni handlowali, jest zrozumiała dla nas; po latach edukacji wiemy i rozumiemy, co Chrystus miał na myśli, mówiąc „«Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo».” (J 2,19) – to właśnie śmierć Jezusa równoznaczna jest ze zburzeniem, zaś odbudowa po trzech dniach to Jego Zmartwychwstanie.

I na koniec pytanie: dlaczego świętujemy Poświęcenie Bazyliki Laterańskiej? Dlatego, że to nasza pierwsza parafia, pierwsza bazylika, w której zasiadali pierwsi papieże. Pamiętajmy, że wszyscy jesteśmy żywym domem Bożym, bowiem z nas, wiernych, składa się Chrystusowy Kościół, który jest – tak jak nasze ciało – świątynią życia, świątynią Ducha.

Jezu Chryste, pomóż nam, abyśmy potrafili na miarę naszych możliwości uczestniczyć w Boskim planie zbawienia, tworząc wspólnie Ciało Chrystusowe, tworząc świątynię Ducha i świątynię życia.

*Piotr Blachowski*

### **Złota myśl tygodnia**

Głębokim pokojem napętnia mnie myśl o chwili, w której Bóg wezwie mnie do siebie – z życia do życia!

*Św. Jan Paweł II*

### **Patron tygodnia – 14 listopada**

*Święty Mikołaj Tavelić, męczennik*

Według Martyrologium rzymskiego Mikołaj pochodził z dalmatyńskiego Szybernika. Urodził się w 1340 r. na terenie obecnej Chorwacji. Był franciszkaninem. Pracował przez 12 lat jako duszpasterz w Bośni. W 1384 r. zgłosił się do pracy w Kustodii Ziemi Świętej. Przez dłuższy czas opiekował się - wraz z innymi zakonnikami - miejscami kultu i pielgrzymami.

Zginął wraz z trzema towarzyszami: Francuzami Deodatem z Rodez i Piotrem z Narbonne oraz Włochem Stefanem z Cuneo, kiedy postanowili tak jak św. Franciszek głosić Ewangelię Jezusa sułtanowi. Przygotowali wystąpienie na piśmie po łacinie oraz po arabsku i 11 listopada 1391 r. udali się do meczetu Omara. Było to w dniu, w którym mahometanie uroczystie obchodzili Kurban Bayram (Święto Ofiarowania - jedno z najważniejszych świąt w świecie islamu). Nie zostali wpuszczeni, ale zaprowadzono ich do kalifa. Tam zaczęli czytać swój tekst, w którym napisali wprost, że należy odrzucić naukę Mahometa. Słuchający ich tłum

muzułmanów zapalał wielkim gniewem. Zażądano wycofania tych stwierdzeń, a potem nalegano, żeby misjonarze wyrzekli się wiary. Kiedy franciszkanie odmówili, zostali brutalnie pobici. Wrzucono ich zakutych w dyby do lochu, gdzie - pozbawieni nawet wody - spędzili trzy dni. 14 listopada 1391 r. zostali zawleczeni na sąd, który odbył się w pobliżu istniejącej do dziś Bramy Dawida w Jerozolimie. Ponownie odmówili zaparcia się Chrystusa. Wtedy zostali zasieчени mieczami, ich ciała rozerwano na strzępy i spalono, a prochy rozsypano. Ich męczeństwo opisał wiernie Gerard Calveti, ówczesny gwardian jerozolimskiego konwentu Najświętszego Zbawiciela (San Salvatore). Kult męczenników był żywy niemal od razu po ich śmierci, zwłaszcza w zakonie franciszkańskim. Beatyfikacji Mikołaja Tavelića dokonał w 1889 r. papież Leon XIII. Wszystkich czterech męczenników kanonizował papież Paweł VI 21 czerwca 1970 r. w Rzymie. Są jedynymi kanonizowanymi franciszkańskimi misjonarzami pracującymi na terenie Ziemi Świętej. Mikołaj Tavelić jest pierwszym świętym pochodzącym z Chorwacji.

## **Opowiadanie**

*Gdzie niebo styka się z ziemią*

Rabbi Mendel di Kozak zadziwił podczas pewnego przyjęcia swych uczonych gości niespodziewanym pytaniem:

- Gdzie mieszka Bóg?

Goście śmiali się z niego:

- Cóż za dziwne pytanie? Czyż światy jest pełen Jego chwały?

Rabbi sam więc odpowiedział na swoje pytanie:

- Bóg mieszka tam, gdzie pozwala mu się wejść.

I to jest najważniejsze w naszym, życiu, pozwolić wejść Bogu. Lecz możemy pozwolić Mu wejść jedynie tam, gdzie się znajdujemy, znajdujemy się rzeczywiście, gdzie żyjemy prawdziwym życiem.

- Stoję u drzwi i pukam – mówi Bóg w Piśmie Świętym.

Czy otworzysz Mu dzisiaj swoje drzwi?

### NOTKA INFORMACYJNA

*Gazetka parafialna jest wydawana przez parafię Narodzenia N.M.P. w Kałkowie i jest przeznaczona wyłącznie do użycia wewnętrznych członków tej wspólnoty parafialnej*